

## Kontrkultura (Skit)

Ten Typ Mes

Ej, hej, hej, miałem nie gadać prozą  
Słusznie, pogadam wierszem

Powierzchnia kultury opaćkana lepkiem różem  
Zanurzona w pocie tancerzy na lodzie  
Różnice między powierzchnią, a podziemiem tak duże  
Moda jedzie na powierzchni, underground jedzie po modzie  
Emocje niuni, która płaci za nowe, białe kozaczki  
Żując gumę, chichocząc głośno do koleżanki  
Każdy składnik lansu karmi jej dumę  
Bo ona i koleżanka mają swój ranking

A po drugiej stronie miasta za rzeką i górą  
Zebrała się elita zwana kontrkulturą  
Jeden kupił Vintage rower, telefonu  
rzadki model  
A wszystkie te gadżety mają przy sobie  
Mimochodem założyli zespół pełen protestu  
Wynajęli studio, rejestrują parę riffów i tekstów  
I częstują wyszukanym fajkiem  
Realizatora, który tak się składa jest weteranem załogantem  
Przygląda się kontrkulturze, która jest tak cool  
I choć słucha, to tej prawdziwej kontry słyszy nul  
Mrużąc oczy dziewczę cedzi  
Jakiś dziwny ten facet co za konoletą siedzi  
Gdy on patrzy na nią ta nerwowo chichocze  
By z tego wybrnąć fotografuje wokalistę jak coś mamrocze  
Panie, czyżbym żył już w nieciekawych czasach  
Czy te pannę w kozaczkach tak wiele dzieli od tej z kasą  
Ja myślałem o sobie, że nieźle establishment kęsam  
Dopóki nie zobaczyłem jak żył Hunter S. Thompson  
Może ty masz talent, zamysł  
To proszę nie dbaj o markę ołówka, sprawdź czy jest zatemperowa  
ny...